IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 11)**

z dnia 16 września 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 11)

16 września 2020 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego w Lyonie;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Hubert Czerniuk** kandydat na stanowisko konsula generalnego RP w Lyonie.

W posiedzeniu wzięli udział pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** oraz **Leszek Jasiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie stosownych artykułów regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji prowadzonej z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Proszę o zalogowanie się do systemu. Wkrótce będziemy sprawdzali kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa punkty. W punkcie pierwszym zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Lyonie; w punkcie drugim – sprawy bieżące.

Chciałbym bardzo serdecznie powitać na posiedzeniu Komisji pana ministra Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz pana Huberta Czerniuka, kandydata na konsula generalnego w Lyonie.

Rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. Bardzo proszę państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Ta procedura powinna zająć nam kilka minut, proszę o naciśnięcie przycisków.

Szanowni państwo mamy kworum. W posiedzeniu Komisji uczestniczy 28 posłów.

Na początek garść informacji technicznych. Informuję, że głosowania na dzisiejszym posiedzeniu będą odbywały się wyłącznie przy użyciu tabletów, środków komunikacji elektronicznej. Proszę zatem pozostać w łączności. Posłowie biorący udział w posiedzeniu zdalnie mogą zabierać głos przy pomocy aplikacji zainstalowanej na tabletach. Proszę o logowanie się w tej aplikacji posłów, którzy będą chcieli zabrać głos. W razie problemów proszę o kontakt z informatykami obsługującymi posiedzenie.

Materiały informacyjne dotyczące kandydata oraz okręgu konsularnego zostały państwu udostępnione, są dostępne na iPadach. Informuję, że ze względu na ograniczenia techniczne całość posiedzenia odbędzie się w trybie otwartym, także głosowanie nad kandydaturą na konsula generalnego w Lyonie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Punkt pierwszy – zaopiniowanie kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Lyonie. Bardzo proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o prezentację kandydatury.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zaprezentować kandydaturę pana Huberta Rogera Czerniuka na stanowisko konsula generalnego w Lyonie. Kandydat jest absolwentem prawa polskiego oraz prawa na uniwersytetach francuskich,

także studiów prawniczych oraz studiów podyplomowych. Rozpoczął pracę w MSZ w roku 2004. Pełnił funkcje konsularne w Paryżu oraz w Lille we Francji, więc ewentualnie byłaby to trzecia placówka konsularna dla kandydata w Republice Francuskiej. Pełnił również funkcję w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, był dyrektorem Departamentu Polonii i Współpracy z Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W latach 2012–2014 z kolei w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji pełnił funkcję naczelnika Wydziału Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej. Zna biegle język angielski oraz język francuski, a także w stopniu komunikatywnym język szwedzki, rosyjski i niemiecki.

Biorąc pod uwagę właśnie te zalety, bardzo proszę o pozytywną rekomendację dla kandydata. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję, panie ministrze.

Bardzo proszę o prezentację koncepcji pracy na placówce pana Huberta Czerniuka, kandydata na stanowisko konsula generalnego RP w Lyonie. Bardzo proszę.

Kandydat na konsula generalnego RP w Lyonie Hubert Czerniuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, przede wszystkim muszę powiedzieć, że jestem zaszczycony, że mogę dzisiaj stanąć przed Wysoką Komisją i zaprezentować plan i ewentualną koncepcję pracy, o ile Wysoka Komisja postanowi pozytywnie zaopiniować moją kandydaturę. Chciałbym w kilku zdaniach określić to, jak sobie mniej więcej wyobrażam, jak widziałbym moje zadania i funkcje pełnione w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Lyonie.

Powiem tak, że jestem dyplomatą, jestem urzędnikiem służby zagranicznej dwufilarowym, ponieważ moje główne obszary ponad piętnastoletniej aktywności zawodowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dotyczyły spraw europejskich i tego podstawowego filara, czyli spraw konsularnych. Jeżeli ktoś mnie pyta, kim się czuję, zawsze z dumą odpowiadam, że czuję się konsularnikiem, dlatego że to jest właśnie pewnego rodzaju misyjność. Nasza działalność niesie pomoc tym rodakom, którzy znajdują się i mają problemy w państwach przyjmujących, i w państwach naszej akredytacji, możemy nieść im pomoc, możemy rozwiązywać problemy. Efekty naszej działalności lub jej braku są bardzo szybko widoczne. Również możemy działać i oczywiście współpracować z osobami na stałe zamieszkałymi w obszarze właściwości terytorialnej i podtrzymywać tradycję polską, związki z kulturą, podtrzymywać tożsamość poza granicami Polski. Wydaje mi się, że jest to duża różnica w porównaniu z pracownikami stricte pionów politycznych czy ekonomicznych, którzy z naszymi obywatelami taki bezpośredni kontakt mają właśnie w znacznie mniejszym stopniu, aniżeli my pracownicy pionu konsularnego.

Chciałbym powiedzieć, nawiązując do tego, co wspomniał pan minister, ewentualne pozytywne zaopiniowanie Wysokiej Komisji, jeśli chodzi o pracę w Lyonie, stanowiłoby dla mnie pewnego rodzaju powrót do korzeni, ponieważ miałem zaszczyt pełnić i wykonywać dwukrotnie funkcje konsularne na terenie Republiki Francuskiej w nieistniejącym już dzisiaj konsulacie generalnym w Lille. Natomiast należy wspomnieć, że jest to obszar też bardzo wielkiej, polskiej imigracji, która datowała się po I wojnie światowej, głównie to byli pracownicy, którzy napływali do pracy w górnictwie i tak naprawdę w sektorze rolnym. Później miałem zaszczyt wykonywać, już jako bardziej doświadczony konsul, funkcję kierownika Wydziału Konsularnego w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu. Przypadało to również na obchody stulecia, utworzenia armii gen. Hallera. Moja praca również przypadła na okres stulecia odzyskania niepodległości. Tutaj udało mi się, z inspiracji ówczesnego sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana ministra Dziedziczaka, również technicznie uczestniczyć w utworzeniu polskiej kaplicy w katedrze Notre Dame, tej pięknej katedrze, która niestety spłonęła. Jak również miałem zaszczyt koordynować sprawy ekshumacji i sprowadzenia do Polski wiceadmirała Józefa Unruga wraz z małżonką, którzy zostali pochowani z żołnierzami w Gdyni na Oksywiu.

Jeśli chodzi o sam okręg konsularny w Lyonie, to trzeba zwrócić uwagę, że geograficznie obejmuje on ponad 50% terytorium tej kontynentalnej części Republiki Francuskiej,

53 departamenty. Jeśli chodzi zaś o skupisko osób polskiego pochodzenia, to mamy tutaj wedle szacunków ok. 200–250 tys. osób polskiego pochodzenia. Należy również powiedzieć, że system prawny Republiki Francuskiej nie wyróżnia i nie przewiduje statusu mniejszości narodowej, więc precyzyjne określenie tak naprawdę realnej liczby osób polskiego pochodzenia jest dosyć trudne. Ponieważ z kolei nasz system też nie przewiduje takiego obowiązku rejestracji w konsulatach, jak np. odbywa się to właśnie, jeśli chodzi o obywateli francuskich, którzy są rozproszeni po świecie, i oni mają taki obowiązek rejestrowania w swoich konsulatach miejsca swojego stałego pobytu. Przewidujemy, że jest to ok. 25 tys. obywateli polskich – takich aktywnych.

Myślę, że warto zwrócić uwagę w potencjalnej mojej nowej pracy na to, jak istotnym partnerem w polskiej polityce zagranicznej jest Republika Francuska, jest Francja, która pozostaje bardzo znaczącym graczem na scenie międzynarodowej, ale tak samo w relacjach bilateralnych to bezpośrednio przekłada się na nasze kontakty z Francją i również kontakty polonijne. Mamy w okręgu konsularnym dużą grupę pracowników migrujących, którymi na bieżąco należy się zajmować. Mamy praktycznie wszystkie grupy zawodowe, ponieważ migracja polska do Francji datuje się, począwszy od powstania listopadowego, tak że tutaj mamy szerokie spektrum, w zasadzie wszystkie grupy zawodowe.

Jeśli chodzi o organizacje polonijne, to w południowej części Francji, w centralno-południowej części Francji należy powiedzieć, że jest to Polonia, która pozostaje w rozproszeniu. Tutaj nie ma wiodących organizacji, takich, które z kolei mamy w północnej części Francji. Tam mamy Federację Polonii Francuskiej i mamy również na północy Francji stowarzyszenia, które działają, jako organizacje koordynujące. Natomiast struktura Polonii właśnie w centralno-południowej Francji jest znacznie bardziej rozproszona.

Nie należy zapominać też o ogólnofrancuskich stowarzyszeniach, takich jak np. ponad stuletnie stowarzyszenie inżynierów i techników, stowarzyszenie lekarzy czy architektów. Oczywiście tutaj na bieżąco chciałbym współpracować z szerokim gremium Polonii w tym obszarze. Jest to również bardzo popularny i pożądany kierunek turystyczny dla naszych obywateli, ponieważ w okręg konsularny Konsulatu Generalnego w Lyonie wchodzą takie lokalizacje jak Alpy, Wybrzeże Lazurowe, jak również coraz bardziej atrakcyjna i odwiedzana przez naszych obywateli i rodaków zachodnia część wybrzeża, czyli ocean, tutaj okolice Bordeaux, Biarritz, gdzie nasi rodacy coraz częściej docierają.

Oczywiście przede wszystkim te wyzwania bieżące dla konsulatu, chciałbym powiedzieć, to są wyzwania stricte czysto konsularne, czyli to są sprawy zarówno paszportowe, jak i prawne. Coraz częściej zdarzają się nam też uprowadzenia rodzicielskie, ale to temat, który dotyczy w ogóle całej Unii Europejskiej w związku ze swobodą przepływu osób.

Chcę tutaj również zwrócić uwagę szanownej Wysokiej Komisji, że Francja, w tym także oczywiście okręg konsularny Lyonu, to obszar bardzo wysokiego zagrożenia terrorystycznego. Ciągle na terytorium Republiki Francuskiej obowiązuje tzw. alert pomarańczowy, w związku z czym oczywiście służby wojskowe, jak również policyjne prowadzą monitoring. Natomiast niestety przypadło mi również pracować w tym okresie, kiedy mieliśmy wzmożone ataki terrorystyczne we Francji, mówię o roku 2017, i tutaj szczególnie musimy pozostawać w gotowości dla zapewnienia bezpieczeństwa naszych obywateli i rodaków przebywających w okręgu konsularnym.

Jeśli chodzi o wyzwania polonijne, które mamy w Lyonie i w tym okręgu konsularnym, to formalnie mamy ok. 70 organizacji polonijnych. Realnie możemy powiedzieć, że ok. 50 prowadzi mniej lub bardziej skoordynowaną aktywność. Większość z tych organizacji, jak powiedziałem, nie należy do organizacji ogólnofrancuskich. Mamy również chorągiew harcerską, mamy drużynę harcerek np. w Aix-en-Provence, która nazywa się Ścieżka.

Również nie należy zapominać, że na terytorium całej Republiki Francuskiej bardzo aktywnie prowadzi działalność Polska Misja Katolicka. Współpraca z Polską Misją Katolicką również jest bardzo istotnym elementem. W okręgu konsularnym mamy ok. 20 polskich księży, którzy pełnią posługę. Jest to taka hybrydowa forma działalności, ponieważ księża pełnią tę posługę dwujęzycznie we francuskich parafiach. Mają także dwóch przełożonych, czyli zarówno francuskich, jak i rektora Polskiej Misji Katolickiej.

Chcę również powiedzieć, tu mała dygresja, że przy okazji mojego poprzedniego mandatu i funkcji wykonywanych w Paryżu zdarzyło mi się również w katedrze w Le Mans, wraz ze Stowarzyszeniem Polonijnym tam działającym, umieścić tablicę pamiątkową związaną z utworzeniem Błękitnej Armii gen. Hallera, to było w 2017 r. z okazji 100. rocznicy.

Jeśli chodzi o szkolnictwo, to tutaj trzeba powiedzieć, że w okręgu konsularnym mamy w tej chwili 12 szkół, ok. 600 dzieci, które uczą się zarówno w systemie francuskim, jak i w systemie polskim. Przy konsulacie generalnym działa szkoła polska. Do ubiegłego roku był to szkolny punkt konsultacyjny, teraz jest to szkoła polska, nadzorowana przez ORPEG.

Natomiast należy zwrócić uwagę, że Lyon to także siedziba takiej instytucji jak Interpol, w związku z czym w dużej międzynarodowej szkole działa polska sekcja, do której uczęszcza na co dzień 120 uczniów odbierających edukację na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej. Pozostałe szkoły to są szkoły społeczne, m.in. w Grenoble, w Bordeaux, w Aix-en-Provence i jeszcze w okolicy takiego miasteczka Montauban, to jest departament Loty i Garonny. Jest to miejsce, gdzie z kolei osiedla się też bardzo ciekawa grupa Polonii, Polaków częściowo migrujących, ok. 3 tys. osób pracujących w sektorze rolniczym, ponieważ to jest taki rejon bardzo sadowniczy, graniczący również z rejonem winiarskim.

Trzeba też odnotować, i w mojej ocenie jest to bardzo ważny aspekt, a mianowicie w relacjach polsko-francuskich współpraca regionalno-samorządowa. Tutaj jestem gorącym zwolennikiem zacieśniania tej dynamiki właśnie współpracy lokalnej. Sam Lyon jest miastem bliźniaczym od 1991 r. m.in. z Łodzią. Jako Łodzianin również tutaj czuję potrzebę, aby te relacje, powiedzmy, również takiej lokalnej współpracy ekonomicznej dynamizować, ponieważ musimy sobie stawiać wysoko poprzeczkę. Jesteśmy dla Francji istotnym partnerem ekonomicznym. Polska na przestrzeni lat stała się coraz bardziej istotnym partnerem ekonomicznym w tę drugą stronę. Nie wspomnę, że nasze autobusy jeżdżą w wielu miastach francuskich, choćby takich jak Awinion.

Natomiast też chcę Wysokiej Komisji przekazać chociażby taką informację, że od niedawna, właśnie w okręgu konsularnym lyońskim w mieście Mâcon siedzibę ma polska, dynamicznie rozwijająca się firma, która również jest z branży motoryzacyjnej, jest producentem foteli i siedzeń do pojazdów taboru czy transportu publicznego, chodzi o autobusy, pociągi, wagoniki metra. Proszę sobie wyobrazić, że ta firma – oczywiście również przy wsparciu naszych działających kolegów – stała się zwycięzcą kontraktu na dostawę właśnie tych siedzeń dla całego regionu Île-de-France, czyli całego regionu paryskiego. Jestem zwolennikiem tworzenia dobrej atmosfery i zachęt do takiej współpracy również ekonomicznej, i jako konsul generalny w ramach możliwości posiadanych narzędzi również bardzo chciałbym się zaangażować w promowanie polskich przedsiębiorstw na terenie Republiki Francuskiej.

Jeśli chodzi o same wyzwania kulturalno-historyczne, to nie możemy zapominać o miejscach pamięci. Niedaleko Lyonu jest cmentarz, na którym spoczywają prochy ponad 5 tys. żołnierzy alianckich, w tym około stu kilkudziesięciu polskich żołnierzy. Tak naprawdę te szacunki są również dosyć trudne do precyzyjnego określenia, ponieważ część naszych rodaków była chowana jako obywatele francuscy. Natomiast oczywiście jest to bardzo istotny element, abyśmy właśnie pielęgnowali te miejsca pamięci związane z polską obecnością. Wspomnę tutaj chociażby o Bajończykach, którzy wyruszali właśnie z Bayonne również położonego w obszarze właściwości konsulatu w Lyonie. Także częściowo żołnierze czy osoby, które były rekrutowane do armii gen. Hallera, pochodzące z okolic Saint-Étienne, czyli to była migracja też górniczo-metalurgiczna, i również Polacy docierający z całego świata, ponieważ okręty przypływające choćby ze Stanów Zjednoczonych dopływały również do portu w Bordeaux.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że mamy za sobą 100 lat od nawiązania stosunków dyplomatycznych z Republiką Francuską. Konsulat Generalny w Lyonie został utworzony pierwotnie w 1919 r., podobnie jak i nieistniejący już dzisiaj konsulat generalny w Marsylii – to były decyzje marszałka Piłsudskiego. Wydaje mi się, że obecny czas również stanowi atrakcyjne podsumowanie naszego dorobku we wzajemnych relacjach

polsko-francuskich i właśnie taki dobry, pozytywny punkt wyjścia do nowych wyzwań, które są przed nami.

Jeśli Wysoka Komisja pozwoli, to jeszcze chcę wspomnieć o trzech istotnych projektach, które dotyczą okręgu konsularnego w Lyonie. Mianowicie Muzeum Witolda Gombrowicza w Vence, uruchomione w 2017 r., które stanowi bardzo ciekawe i atrakcyjne miejsce, gdzie można i już są realizowane spotkania właśnie polsko-francuskie nie tylko historyczne, ale także ekonomiczne, gospodarcze. Jest to miejsce, które należy odnotować.

Analogicznie w tej chwili pracujemy i finalizujemy działania związane z utworzeniem takiego miejsca pamięci w polskiej szkole w Villard-de-Lans. Jest to miejsce, gdzie w czasie II wojny światowej kilka tysięcy polskich dzieci, polskich uczniów mogło uzyskiwać wykształcenie. Zostało ono utworzone przez przedstawicieli Biblioteki Polskiej, przez pana Zaleskiego, przy zgodzie ówczesnych rządów Vichy. Natomiast należy pamiętać, że dzięki temu kilka tysięcy polskich dzieci mogło zyskać wykształcenie. Dzisiaj jest to też fantastyczne miejsce, w którym można realizować również wymiany, można zapraszać naszych uczniów i aktywizować właśnie tę młodzież. Ponieważ jeśli chodzi o samą Francję, należy powiedzieć, że tutaj nie mamy sytuacji takiej jak w Wielkiej Brytanii, nie mamy sytuacji wielkiego napływu po 2004 r. np. pracowników. Wynika to z bardzo prostej przyczyny: podstawową barierę w funkcjonowaniu na terytorium Republiki Francuskiej stanowi konieczność biegłej znajomości języka francuskiego, w związku z tym nasi rodacy wybierali inne kierunki. Natomiast mamy bardzo dużo rodzin dwujęzycznych i chciałbym właśnie tę dwujęzyczność promować, oferować również możliwość… W związku z pandemią mamy też już rozplanowane projekty możliwości atrakcyjnego nauczania online języka polskiego dzieci z tych rodzin dwujęzycznych. Uważam, że to jest też bardzo istotne, żeby iść w kierunku właśnie innowacyjnym i przyciągać naszych rodaków.

Myślę, że w takich kilku ogólnych kierunkach zakreśliłem wizję tego, jak chciałbym ten mandat wypełniać. Bardzo dziękuję i pozostaję do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Zapraszam państwa posłów do zadawania pytań.

Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Jest pan doskonale przygotowany do tej pracy, z dużym doświadczeniem, więc życzę powodzenia, i nie wątpię, że tak będzie. Natomiast mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy sytuacji Polonii. Jak wiemy, COVID szaleje we Francji. Powiedział pan, że jest to środowisko rozproszone. Zatem informacja o tym, w jakiej sytuacji znajdują się Polacy, nie wiem, czy jest panu znana, czy pan się interesował. Chciałabym się przede wszystkim dowiedzieć, jak pan zamierza zorganizować to zebranie informacji, bo żeby ludziom pomóc, najpierw trzeba wiedzieć, że trzeba im pomóc. 70 organizacji, to jest dobry kierunek, żeby te informacje ewentualnie zbierać, ale pamiętajmy też o tej sytuacji zdrowotnej czy epidemiologicznej.

Drugie pytanie, bardzo konkretne, w tej chwili na całym świecie masowo padają szkoły polonijne. Jest to sytuacja dramatyczna, o tym będę za chwilę mówiła. Natomiast chciałabym spytać, czy ma pan rozeznanie, jak ta sytuacja wygląda we Francji. To bardzo ważne pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję. Na razie nie ma więcej pytań. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Rzepa (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Z przyjemnością wysłuchałem pana wystąpienia. Natomiast zaintrygował mnie punkt dotyczący współpracy regionalnej czy też miast w ramach partnerstwa. Powiedział pan o Łodzi, myślę, że chciał pan powiedzieć o jeszcze innych panu znanych. Chciałbym się dopytać, może w ten sposób zobaczyć, jaką pan ma wiedzę w tym zakresie. Natomiast interesowałoby mnie wprost, w jaki sposób wyobraża sobie pan wsparcie konkretnych miast partnerskich czy regionów we współpracy pomiędzy tymi partnerami z poziomu właśnie konsularnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Kandydat na konsula generalnego RP w Lyonie Hubert Czerniuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za pytania. Odpowiadając na pytanie pani poseł à propos rozeznania, w jakiej sytuacji znajdują się nasi obywatele, to tutaj oczywiście winien jestem uzupełnienie mojej wypowiedzi o informację na temat, w ogóle szerokiej strategii Ministerstwa Spraw Zagranicznych, co do monitorowania sytuacji właśnie w okręgach konsularnych i prowadzenia bieżącej analizy, która spoczywa oczywiście na placówkach, ale jest także koordynowana przez Departament Konsularny. Oczywiście bardzo istotnym elementem tej komunikacji pozostają chociażby takie narzędzia jak media społecznościowe, jak bieżące informowanie, prowadzenie strony placówki, bieżące informowanie na temat ograniczeń, na temat rozwoju sytuacji, na temat miejsc czy regionów objętych, nazwijmy to, wzmożoną skalą problemu. Oczywiście ważne są media społecznościowe takie jak strona czy profil na Twitterze, profil na Facebooku. Chcę powiedzieć, że na stałe placówka jest śledzona przez ponad 550 osób. Natomiast niektóre wydarzenia, np. które były organizowane przez Konsulat Generalny RP w Lyonie były oglądane on line przez 20 tys. odbiorców. W związku z tym ja widzę również te narzędzia jako potencjalne do informowania, jak również wykorzystywania. Jesteśmy dostępni dla obywateli 24 godziny na dobę. W tej chwili oczywiście wiemy o tej sytuacji ograniczenia lotów i podróży. Wiem, że w tej chwili mają odbywać się loty powrotne z Francji, które będą dotyczyły takich lokalizacji jak Paryż i Nicea, która akurat też pozostaje w obszarze właściwości terytorialnej.

Jeśli chodzi o szkoły i sytuację szkół polonijnych, to bazuję również na sprawozdaniu polonijnym sporządzonym przez moją znamienitą poprzedniczkę. Muszę powiedzieć, że w tej chwili nie mam odsłuchów na temat jakichś istotniejszych problemów, jeśli chodzi o poszczególne szkoły polonijne, które działają w obrębie czy na obszarze właściwości okręgu konsularnego. Oczywiście będziemy tu wspierać w ramach posiadanych środków, które pozostają w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Natomiast tutaj liczę, jestem przekonany o możliwej, bardzo dobrej współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, gdzie mamy pana ministra Dziedziczaka, który również dysponuje funduszami, które mogą być w jakiś sposób wykorzystane. Naturalnie stała współpraca z ministerstwem edukacji i z ORPEG-iem tutaj jest wskazana.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego, to może bardziej powinienem powiedzieć o współpracy regionalnej. Natomiast istotnym elementem, który tutaj możemy wprowadzić, to chociażby współpraca z takimi strukturami jak regionalne izby handlowo-przemysłowe, które np. we Francji bardzo sprawnie funkcjonują. Jestem też po takiej pierwszej rozmowie np. z prezesem Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jest to strefa, która pozostaje pod auspicjami ministerstwa przedsiębiorczości i pozostaje duża otwartość na ściąganie również kapitału i ściąganie inwestorów np. francuskich właśnie do funkcjonowania choćby w takiej formule.

Natomiast należy pamiętać, i chciałbym mieć tutaj swój skromny udział w tym, żeby ta ścieżka komunikacji również właśnie służyła, może górnolotnie nieco powiem, ale pewnego rodzaju ekspansji polskich przedsiębiorców na rynek francuski. To nie jest proste. Francja ma bardzo finezyjny system prawny, który wymaga właśnie dużej aktywności, ponieważ poza normami europejskimi, które nas obowiązują, Francuzi już przed laty wprowadzili takie ograniczenie, który nazywa się NF, czyli Norma Francuska. I na przykład wszystkiego rodzaju towary, które są produkowane i posiadają atesty europejskie, żeby mogły wejść na rynek i do obrotu na terenie Francji muszą spełniać również te kryteria norm francuskich, co niejednokrotnie wiąże się z takimi pułapkami, że np. muszą być tworzone montownie towarów czy narzędzi na terenie Republiki Francuskiej.

Jeśli chodzi o pozostałe miasta, to tutaj ta lista jest całkiem bogata, choćby z trzecią dzielnicą Lyonu gminą bliźniaczą czy miastem bliźniaczym pozostaje Zakopane. Małopolska również współpracuje z Bordeaux. Jest cała lista, tak że proszę wybaczyć w tej chwili, że nie będę szczegółowo cytował, ale jest tutaj pole do działań i do współpracy, którą w sposób naturalny, uważam, powinniśmy koordynować i wspierać.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że jeszcze dopytać pragnie pani poseł Fabisiak. Bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Nie dopytać, tylko troszkę innej odpowiedzi oczekiwałam. Ponieważ to, że informacje będą na stronie, to jest tak oczywiste, że nie ma chyba o czym mówić. Natomiast oczekiwałam takiego większego zainteresowania tymi, wie pan, którzy czasami nie mają co jeść. Takie sytuacje są, bo ludzie są zamknięci w domach, są rygory i są to Polacy, których trzeba odszukać i trzeba im pomóc. Nie wątpię, że takie zainteresowanie konsulat będzie wykazywał choćby poprzez te organizacje, które wiedzę mają, ale rzeczywiście wystarczy na stronach przedstawić taką informację. Jesteśmy gotowi państwu pomóc, jeśli tej pomocy potrzebujecie. Głównie myślałam o tym, to nie jest żaden zarzut, dopiero pan będzie jechał na placówkę.

Natomiast druga rzecz jest bardzo ważna. Ten podsłuch, jako sekretarz generalny, będzie pan musiał mieć. Szkoły są i w tej chwili ich kondycja jest dramatycznie zła. To znaczy, dzieci się nie zapisują z dwóch powodów. Bardzo często wypowiadane są budynki, a w nowych budynkach, gdzie miała być szkoła, czynsz jest dużo wyższy. Brak jest pieniędzy, ludzie, rodzice nie mają pieniędzy, żeby zapłacić tak wysoki czynsz. Jest to ogromny problem na całym świecie. Będę o tym mówiła za chwilę. Natomiast konieczne jest, aby konsulat miał wiedzę, a więc życzę tego, żeby ten podsłuch był naprawdę bardzo taki sumienny, ostry i żeby nie zlekceważyć, i nie przegapić.

Powiem panu dlaczego. Dlatego, że Polska, rząd polski czy też rządy polskie włożyły ogromne pieniądze by dobrze przygotować nauczycieli do pracy. W tej chwili ci nauczyciele, nie mając uczniów, rezygnują z pracy. Jaka jest sytuacja we Francji, na następnej Komisji już będę mogła państwu powiedzieć i panu przesłać taką informację. Jednak wierzę, że to już do tej pory, nim będziemy mieli następną Komisję, to pewnie pan jako konsul już będzie miał pełniejszą. Nie ukrywam, że z przyjemnością skontaktuję się, żeby mieć aktualną informację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. W związku z zakończeniem dyskusji przejdziemy do głosowania nad kandydaturą. Proszę o przygotowanie sprzętu.

Ze względów, o których już mówiłem wcześniej, nie ma konieczności opuszczania posiedzenia Komisji.

Głosujemy. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Huberta Czerniuka na stanowisko konsula generalnego RP w Lyonie? Bardzo proszę o przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Szanowni państwo, głosowało 29 posłów: 29 było za. Stwierdzam, że Komisja Łączności z Polakami za Granicą jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie kandydaturę pana Huberta Czerniuka na stanowisko konsula generalnego w Lyonie.

Pragnę w imieniu Komisji złożyć serdeczne gratulacje i życzyć dobrej i owocnej pracy dla Rzeczypospolitej na placówce. Oczywiście również pragnę zaprosić do współpracy w formule dyplomacji parlamentarnej z komisją łączności. Zawsze chętnie wspieramy naszych konsulów w ich pracy.

Panu ministrowi gratuluję bardzo dobrej kandydatury.

Bardzo proszę, pan konsul.

Kandydat na konsula generalnego RP w Lyonie Hubert Czerniuk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to naprawdę wielki zaszczyt. Bardzo dziękuję za taki kredyt i mandat zaufania. Z największym zaszczytem będę państwa również gościł w ramach właśnie dyplomacji parlamentarnej. Jeszcze raz bardzo dziękuję za poparcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Przechodzimy do punktu drugiego posiedzenia Komisji – sprawy bieżące. Czy ktoś chciał by zabrać głos? Pani posłanka Fabisiak, bardzo proszę.

Panie ministrze, jeszcze prosiłbym może o pozostanie chwilkę, bo mogą być jeszcze w tym punkcie jakieś pytania do rządu.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Po raz kolejny, tym razem już do całego prezydium zwracam się z prośbą o zwołanie posiedzenia Komisji. Wątpię, że pani marszałek nie tylko wyrazi zgodę, ale w pełni zaakceptuje potrzebę zwołania Komisji w dwóch sprawach. Sprawa pierwsza, o której już wspomniałam, to jest sprawa sytuacji szkolnictwa polonijnego w świecie. Jest to sytuacja dramatyczna. W tej chwili szkoły są zamykane, likwidowane, a na ogół stan uczniowski jest o połowę mniejszy, z czym, jak już mówiłam w tej pierwszej, poprzedniej części, wiąże się wypowiadanie lokali. Tym samym konieczność zdobycia nowego lokalu. Jest to dramatyczna sytuacja. My nie jesteśmy Komisją… W tej chwili odbywa się trzecia Komisja, podczas której tylko opiniujemy konsulów.

Z całym szacunkiem i dla pana, który będzie konsulem generalnym w Lyonie, i dla wszystkich innych osób, jest to Komisja Łączności z Polakami za Granicą. Naszym obowiązkiem jest rozeznać tę sytuację i pomóc lub przynajmniej próbować pomóc znajdować, bo tych sposobów finansowych i pozafinansowych jest wiele, bo po to są nasze ambasady i konsulaty, żeby np. konsulowie pomogli w pozyskiwaniu lokali na szkoły. Czy naprawdę cała Komisja i całe prezydium akceptują tę sytuację, że szkoły są masowo zamykane i likwidowane?

Chętnie państwu czy na ręce pana przewodniczącego przekażę listę szkół zlikwidowanych w Stanach Zjednoczonych, bo nowy lokal był np. trzykrotnie większy, z 10 tys. dolarów rocznie żądano 70 tys. dolarów, więc oczywiście rodzice nie byli w stanie zapłacić. Czy nie szkoda tego ogromnego wysiłku nauczycieli, którzy byli szkoleni, wysiłku finansowego państwa polskiego, które przygotowało nauczycieli do pracy, którzy teraz muszą iść szukać innej pracy? Jest to temat jeden.

Drugi, prawie że wstydliwy. Rozumiem, że nikt nie chce go dotknąć, ale trzeba go poruszyć: to jest sprawa dotacji. Jest koniec września, bardzo często dotacje nie są przyznane, a nawet umowy niepodpisane, a nawet nie wiem czy rozpatrzone, czy nie, bo nie mamy możliwości zadania tego pytania. Drodzy państwo, ale do końca września należy składać wnioski na nowy rok. Na ogół organizacje polonijne jeszcze nie wiedzą, czy otrzymały w tym roku środki na swoją działalność. Bardzo często prowadziły ją, zakładając własne środki. Czy dla Komisji nie jest to temat ważny? Czy nie uważacie państwo, że powinniśmy, po pierwsze, uzyskać informacje, po drugie, dowiedzieć się, w jaki sposób możliwy dla rządu problem będzie rozwiązany? Czy będzie to przedłużenie terminów składania rozliczeń, realizacji tych zadań? Chyba coś musimy wiedzieć, jeśli jesteśmy w tej Komisji. Przecież nikt nie musi tu pracować, ale pracujmy, bo możemy pracować. Dlaczego nie odbywają się, nie ma żadnego posiedzenia Komisji poświęconego tej sprawie? Po prostu nie wierzę w to, że pani marszałek nie chce wyrazić zgody, ale zbierzmy podpisy, złóżmy do pani marszałek, że taka Komisji musi się odbyć i się wówczas odbędzie.

Dlatego zwracam się do całego prezydium z prośbą, byśmy zaczęli pracować, bo nie pracujemy. Czy taka jest państwa wola? Czy chcecie państwo być w Komisji Łączności z Polakami za Granicą, w której się od pół roku nie zajmujemy sprawami Polonii, organizacji polonijnych? Są to tysiące ludzi, którzy chcą pracować, którzy mają tworzyć wspaniały wizerunek Polski i go tworzą od lat. I nagle teraz, w tym roku, z powodu COVID-u w ogóle się nie spotykamy, ale możemy się zdalnie spotykać. Przecież może… Chyba ta Komisja powinna się odbyć.

Przepraszam państwa za takie emocje, ale na poprzedniej Komisji, chyba miesiąc temu, mówiłam bardzo spokojnie o problemie. Nie wiem, co możemy zrobić. Czy to tylko dla mnie jest problem ważny? Czy dla państwa nie? Zadaję pytanie i pytam, czy odbędzie się i kiedy Komisja? Osobiście bardzo chętnie pójdę do pani marszałek i będę jej przedstawiała sprawę, i będę prosiła o to, aby Komisja się odbyła, skoro państwo nie chcecie w tym uczestniczyć. Przecież miesiąc temu przedstawiałam sytuację. Teraz nie jest lepsza, jest gorsza, bo przez miesiąc nic się nie działo. Upadło 20 czy 40 szkół, w tej chwili 60. Mamy czekać dalej? Na co? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję. Chciałem poinformować panią poseł, że podczas tego posiedzenia Komisji mieliśmy odbyć zgodnie z planem naszej pracy posiedzenie poświęcone podziałowi środków przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów dla organizacji polonijnych. Złożyłem w tej sprawie stosowny wniosek do pani marszałek Witek. Chcę również przypomnieć pani poseł, że w obecnym regulaminie Sejmu to marszałek Sejmu zwołuje posiedzenia komisji, a nie przewodniczący czy prezydium. Więc pragnę poinformować, że taki wniosek złożyłem. Niestety pani marszałek nie wyraziła zgody na przeprowadzenie tego posiedzenia, ze względu na nieobecność ministra Dziedziczaka. Przedstawiła również sugestię, aby takie spotkanie, taką debatę na temat podziału środków przeprowadzić na następnym posiedzeniu.

Oczywiście złożę niezwłocznie ten wniosek do pani marszałek. Jestem przekonany, że o problemie, o którym pani poseł mówi, i bardzo słusznie, o problemie szkolnictwa polskiego za granicą należy rozmawiać z ministrem Dziedziczakiem, bo on ma instrumenty i narzędzia potrzebne do tego, aby takiej pomocy udzielić. Nie ma żadnej przeszkody, aby na posiedzeniu poświęconym podziałowi środków dla organizacji polonijnych i na wsparcie Polonii przeprowadzić jednocześnie dyskusję w szczególny sposób na temat sytuacji szkolnictwa. Oczywiście część tych środków jest zawsze dedykowana właśnie dla szkolnictwa polskiego za granicą.

Czy pan minister chciałby w tej mierze coś przedstawić?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł, więc z żalem informuję, że pomimo tego, iż zgodnie z planem takie posiedzenie miało się odbyć, ze względu na nieobecność pana ministra ono nie doszło do skutku podczas tego posiedzenia. Tak się zdarza. Spróbuję, być może jeszcze przed posiedzeniem uda się uzgodnić taki termin, aby posiedzenie Komisji odbyć. Jednak bardzo prosiłbym panią poseł, aby nie recenzować całej Komisji, że posłowie Komisji i prezydium Komisji nie chce pracować nad wsparciem Polaków i Polonii. Uważam, że to jest nieuzasadnione. W warunkach takich jak my pracują wszystkie komisje. Mamy te instrumenty, które mamy dostępne, i próbujmy je jak najlepiej wykorzystywać.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Może…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani marszałek Gosiewska teraz.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu szczególnie za ten ostatni fragment wystąpienia, ponieważ poczułam się obrażona przez panią poseł, jak i myślę, że większość Komisji, i nie życzę sobie tego typu oświadczeń. Raczej radziłabym pani poseł, częściej rozmawiać z kolegą klubowym panem przewodniczącym, który prowadzi tę Komisję i jest na bieżąco w tych kwestiach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Bardzo dziękuję. Skorzystam z rady pani marszałek Gosiewskiej. Mam nadzieję, że osiągniemy cel i do spotkania dojdzie. Natomiast myślę, że to nie wystarczy, aby był tylko pan minister Dziedziczak. Bowiem to są kwestie, nie mówmy tylko o finansach, to są kwestie także oddziaływań dyplomatycznych, na co wskazałam, to jest zaangażowanie konsulów. Dlatego uważam, że niezbędna jest obecność także przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych i wreszcie przedstawiciela ministra edukacji. Dopiero wówczas jak będziemy… W przeciwnym wypadku skoncentrujemy się tylko na środkach, którymi dysponuje resort, powiem już tak skrótowo, i pan minister Dziedziczak. Tymczasem to jest dużo szerszy problem, to jest problem kilku ministerstw. Sprawa szkolnictwa,

to jest sprawa przynajmniej tych trzech ministerstw i możliwości ratowania tego, nie tylko finansów – powtórzę po raz trzeci – także oddziaływań dyplomatycznych, aby pozyskiwać lokale dla tych szkół, aby wspomagać dyrektorów tych szkół. Bardzo bym prosiła o uwzględnienie tego.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł, ja przyjmuję…

Poseł Joanna Fabisiak (KO):

Dziękuję za informację, że są te działania prowadzone.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Pani poseł, przyjmuję te uwagi, uważam je za bardzo konstruktywne. Uważam, że rozmawiając o podziale środków – zwłaszcza, że zgadzam się z panią poseł, jesteśmy w trakcie trwającego procesu tegorocznego, jak też już w trakcie programowania środków na rok przyszły – warto, abyśmy zaprosili do uczestnictwa w tej Komisji zarówno przedstawicieli MSZ, jak i Ministerstwa Edukacji Narodowej, bo sprawa wydatkowania tych środków ma oczywiście powiązanie z tymi dwoma resortami. Zaprosimy przedstawicieli obydwu resortów do uczestnictwa w posiedzeniu Komisji.

Pani przewodnicząca Burzyńska, bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni posłowie i zaproszeni goście, chcę powiedzieć jedno. Pani poseł Fabisiak pracuje ze mną drugą kadencję w Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Szanowna pani, doskonale pani o tym wie, że ta Komisja, jeżeli chodzi o pracę na rzecz szkolnictwa polonijnego, poświęca dość dużo swojego czasu. To po pierwsze.

Po drugie, przykładem tego, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i ta Komisja były inicjatorem, pani poseł, żeby zmienić chociażby nazwę ze Szkolnego Punktu Konsultacyjnego na Szkołę Polską, żeby wybrzmienie polskości właśnie przy tych szkołach było. Doskonale również pani wie, i państwo wiecie, że w większości są to szkoły społeczne.

Jeszcze jedna rzecz, pani powiedziała, że radykalnie zamykane są szkoły, zmniejsza się liczba dzieci. Szanowna pani poseł, niż demograficzny dotyka większości. Nie wiem, skąd pani ma takie dane, że tak lawinowo są zamykane szkoły, ale bardzo się cieszę, ponieważ taką informację powinny dać stowarzyszenia społeczne, które prowadzą te placówki. Wyjaśnił również pan przewodniczący w sposób bardzo klarowny i jednoznaczny, że rozliczenie wydatkowania funduszy przez ministerstwo miało się odbyć właśnie do końca września i z tego, co pan przewodniczący mówi, będzie.

Dlatego bardzo proszę, na przyszłość artykułować ewentualnie tylko rzeczy, które panią bezpośrednio dotyczą, a nie insynuować, że posłowie pracujący w tej Komisji po prostu nie interesują się Polonią, a tylko nazwa łączność z Polakami, według pani, wybrzmiewa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Proponowałbym, pani poseł, żebyśmy nie brnęli w polemiki. Będzie okazja, żebyśmy na ten temat poświęcili całe posiedzenie.

Dziękuję za dzisiejsze spotkanie. W związku z wyczerpaniem programu obrad Komisji, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.